

Jadwiga Koralewicz-Zębik

Autorytaryzm, lęk i konformizm - robotnicy i inteligencja końca lat siedemdziesiątych w Polsce

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 35, 33-53

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JADWIGA KORALEWICZ-ZĘBIK – WARSZAWA

AUTORYTARYZM, LĘK I KONFORMIZM – ROBOTNICY I INTELIGENCJA KOŃCA LAT SIEDEMDZIESIĄTYCH W POLSCE *

Kariera pojęcia autorytaryzmu w socjologii związana jest z Theodorem Adorno i jego współpracownikami z Uniwersytetu Kalifornijskiego z Berkeley, którzy w 1950 r. opublikowali książkę pt. *The Authoritarian Personality* – owoc wieloetapowych badań. Praca ta od razu wywołała wiele polemik. Przeprowadzono też wiele badań rozszerzając i modyfikując pojęcie autorytaryzmu oraz skalę F – służącą do pomiaru cech, ukrytych głęboko w autorytarnej osobowości. Miarą zainteresowania i inspirującej roli *The Authoritarian Personality* może być fakt, że w 1958 r. ukazał się przewodnik po literaturze nawiązującej do tej książki (Christie i Cook, 1958). Przegląd tej literatury wskazuje na ogromną płodność teoretyczną pojęcia autorytaryzmu, na tkwiącą w nim potencję dla wyjaśnienia zróżnicowanych odmian ludzkich przekonań, postaw i zachowań. Socjologowie odrzucali na ogół psychoanalityczną interpretację Adorno i jego współpracowników – szczególnie w zakresie mechanizmów tłumaczących kształtowanie się autorytarnych tendencji w osobowości (władczy, surowo karzący ojciec, brak miłości, represjonowanie agresji i jej projekcja na świat zewnętrzny). Pisano również, że skala F nie nadaje się do stosowania w odmiennych kontekstach kulturowych, że związana jest z treścią ideologiczną przekonań, mianowicie z prawicową ideologią polityczną. Zaczęto też lokalizować typ osobowości autorytarnej w strukturze społecznej, szukać jej związku z cechami położenia społecznego ludzi.

Wielostronna i przez długi czas trwająca dyskusja spowodowała, że pojęcie autorytaryzmu zaczęto odnosić nie tyle do głęboko osadzonych potrzeb i dążeń, a więc według adornowskiej koncepcji, do psychoanalitycznie ujętej osobowości

* Wszystkie zawarte w artykule dane pochodzą z badań zespołowych nad sytuacją pracy i jej psychospołecznymi konsekwencjami. Autorami badań prócz autorki artykułu była K. Janicka i K. Słomczyński. Badania te wykonano w ramach planu badawczego Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w problemie węzłowym 11.2 z inspiracji prof. W. Wesołowskiego.

człowieka, co raczej do sposobu widzenia świata, postaw i przekonań – wzajemnie ze sobą powiązanych, mających tendencję do współwystępowania, układających się w pewien syndrom, w postaci charakterystycznego typu mentalności. Tak ujęty autorytaryzm leży więc na pograniczu osobowości, kultury i struktury społecznej. Subiektywne widzenie rzeczywistości społecznej i charakterystyczne wobec tej rzeczywistości postawy wtopione są bowiem w schematy myślenia i sposoby reakcji narzucone przez wzory kulturowe, na przyjęcie których wpływają specyficzne cechy strukturalne ludzi, ich pozycja społeczna i szeroko rozumiane warunki życia. Godne szczególnego podkreślenia jest to, że poszczególne elementy autorytarnego syndromu są ze sobą powiązane, znając więc kilka z nich można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że wystąpią także pozostałe.

Czym wobec tego jest autorytaryzm w tej zmodyfikowanej postaci? W różnych pracach podkreśla się nieco inne jego cechy, aczkolwiek autorzy zawsze przywołują pracę Adorno, jako pracę źródłową.

Spróbuję dokonać rekonstrukcji syndromu autorytarnego, zestawiając, w sposób w miarę wyczerpujący, wymieniane na ogół cechy.

Autorytaryzm polega przede wszystkim na silnym podkreślaniu wymiaru dominacji i podporządkowania, jako głównych relacji istniejących między ludźmi w zhierarchizowanym świecie. Światem i losem jednostki rządzą nie kontrolowane przez człowieka siły, którym może on jedynie ulegać, biernie się podporządkować, szukając oparcia w silnym autorytecie oraz w identyfikacji z wąsko rozumianą wspólnotą. Wyidealizowaną grupę własną, przeciwstawia się grupom obcym, w stosunku do których przybiera się postawę niechęci i uprzedzeń oraz postawę nietolerancji wobec występujących tam odmiennych wartości i przekonań. Towarzyszy temu tendencja do posługiwania się stereotypami – uproszczonymi, wyobrażeniami o tych, których stawia się poza grupą własną. Autorytaryzm to także nietolerancja na odstępstwa od zasad i rygoryzm w postępowaniu z innymi, przejawiający się w skłonności do surowego karania osób naruszających obowiązujące reguły. Regulatorów ludzkiego zachowania poszukuje się na zewnątrz jednostki, w kodeksie prawnym lub etycznym, w autorytecie, w normie posłuszeństwa. Występuje też silna niechęć do tego wszystkiego co psychiczne, subiektywne, indywidualne i niepowtarzalne, co wymyka się spod zewnętrznej kontroli. Akceptuje się obowiązujący w przeszłości porządek i dąży do stabilizacji.

Tak rozumiany autorytaryzm jest zaprzeczeniem odmiennej wizji świata, w której ludzie złączeni są ponadgrupową wspólnotą i więzią, gdzie podporządkowanie wyidealizowanym autorytetom zastępuje współdecydowanie o swoim losie. W miejsce nietolerancji wobec odmiennych postaw i przekonań pojawia się akceptacja i zrozumienie dla innych, obcych, nie należących do własnej grupy. Zewnętrznie określone normy regulujące postępowanie jednostki, poddawane są zindywidualizowanej interpretacji, która nie oznacza naruszania norm i popadania w konflikt z obowiązującymi przepisami, lecz jedynie uruchamianie wewnę-

trznym mechanizmów kontrolujących. Wiąże się to ze zwróceniem większej uwagi na motywację i intencję działania a nie jedynie na zewnętrzną warstwę rzeczywistości. Ten zwrot pozwala na większą tolerancję i możliwość zrozumienia tych, którzy odchylają się od przyjętych zasad, są nietypowi lub wręcz popadają w konflikt z prawnymi lub środowiskowymi, zinstytucjonalizowanymi przepisami zachowań. Wiedza o psychicznym wymiarze rzeczywistości ułatwia empatię, dostarcza umiejętności wchodzenia w świat innych ludzi – różniących się w swoich motywach i postępowaniu. W końcu, większa wiara w możliwość wpływania na rzeczywistość uwalnia od konieczności podtrzymywania zastanego porządku, pozwala na dokonywanie w nim daleko idących zmian.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych pojawiają się koncepcje, które usiłują włączyć autorytaryzm w nurt teorii poznawczych. W myśl tych koncepcji, działania i postawy człowieka są sterowane przez wiedzę i informację. Struktura wiedzy, jej rodzaj i zakres decydują o tym, do czego ludzie dążą i czego unikają. Źródłem postaw autorytarnych szuka się więc w sferze tych czynników, które kształtują poznanie, a więc w aktualnie działającym na człowieka środowisku oraz w doświadczeniu i systemie wiedzy, które jednostka zdobyła w przeszłości (także poprzez formalne wykształcenie). H. Gabennesch w swoim erudycyjnym i bogatym w problemy artykule *Authoritarianism as world view* (1972) zestawia poglądy wielu autorów, którzy tłumaczą różne elementy syndromu autorytarnego odwołując się do kategorii „breadth of perspectives”, co oznacza rozległość perspektyw lub szerokość horyzontów. Na szerokość perspektyw, jako czynnika wpływającego na postawy, przekonania i orientacje zwrócili wcześniej uwagę: Stewart i Hault (1959), Lipset (1960), Kelman i Barclay (1963), Warshay (1969), Kohn (1969). Szerokość perspektywy jest konsekwencją wykształcenia, sytuacji pracy, przejmowanych i wykonywanych ról, aktywności społecznej itp.

Wyniki wielu badań wskazują na szczególne znaczenie wykształcenia dla utrzymywania się lub zmniejszania natężenia autorytarnych postaw i przekonań. R. Christie oszacował, że korelacja między latami nauki a punktacją na skali autorytaryzmu w reprezentacyjnej próbie w wielu krajach waha się w granicach 0,50 – 0,60 (Christie, 1954). Lipsitz – odpowiadając Lipsetowi na jego obszerny artykuł o autorytaryzmie klasy robotniczej, stwierdził na podstawie odpowiednich obliczeń, że za autorytaryzm głównie „odpowiedzialne” jest wykształcenie a nie przynależność klasowa. Między osobami na tym samym poziomie wykształcenia – należącymi do klasy robotniczej i średniej – nie ma różnic w stopniu autorytaryzmu (Lipsitz, 1965).

Wykształcenie poszerza perspektywę jednostki w różnoraki sposób. Podwyższa ono sprawność intelektualną, dostarcza umiejętności porównywania, wnioskowania, uogólniania. Ułatwia przejście od kodu ograniczonego do rozwiniętego (wg Bernsteina) czy od kodu polikonkretnego do hierarchicznego (wg Obuchowskiego), a więc zwiększa potencję poznawczą tkwiącą w systemie komunikacji społecznej. Poszerzenie zakresu symbolicznej komunikacji umożliwia dotarcie do większej liczby znaczeń, do odkrycia różnych odmian rzeczywi-

stości. Być wykształconym, to przede wszystkim uczyć się nowych wymiarów rzeczywistości, nabywać nowego, zmodyfikowanego spojrzenia na świat. „Najbardziej istotną konsekwencją wykształcenia w związku z autorytaryzmem jest jego tendencja do poszerzania, zwielokrotniania, różnicowania i urozmaicenia społeczno-kulturowej perspektywy jednostki” (Gabennesch, 1972). Wykształcenie dostarcza umiejętności i tworzywa do budowania takiego obrazu rzeczywistości, w której następuje multiplikacja światów – że użyję tu terminu Alfreda Schütza. Ma miejsce widzenie wydarzeń w wielu kontekstach, ze świadomością istnienia odmiennych zwyczajów, wartości i stosunku do życia, gdzie oczekuje się różnic między ludźmi i różnice te się toleruje. Poszerzenie wiedzy zmniejsza przydatność stereotypów, pokazuje zmienność świata i możliwość wpływania nań przez ludzi. Wykształcenie wprowadza więc jednostkę w taki rodzaj rzeczywistości, który mógł w ogóle dla niej przedtem nie istnieć.

Drugi nurt myślenia o źródłach autorytaryzmu w ramach teorii poznawczych odwołuje się do innego czynnika, a mianowicie do nerwicowych zaburzeń, lęków i poczucia zagrożenia. Najbardziej znanym przedstawicielem tego nurtu jest M. Rokeach (1960). Przedstawia on koncepcję osobowości dogmatycznej, którą uważa za swoistą wersję osobowości autorytarnej, uwolnionej od jej związku z pravicową ideologią. Jego zdaniem różnorodne cechy osób dogmatycznych mogą mieć wspólne podłoże przyczynowe – są zespołem poznawczych reakcji obronnych służących ochronie przed lękiem¹. Identyfikacja z absolutnym autorytetem jest sposobem radzenia sobie z lękiem. Odwrotnie, ci, którzy nie czują się zagrożeni, mają większą zdolność samodzielnej realistycznej oceny niezależnie od życzeń, nagród i kar zewnętrznych autorytetów. Rokeach dostarcza empirycznych dowodów na to, że im wyższy poziom lęku, tym wyższy stopień dogmatyzacji umysłu.

Czy tych dwu podejść w ustalaniu źródeł autorytaryzmu nie da się pogodzić? Czy nie jest tak, że obydwa są słuszne, lecz mają ograniczony zasięg. Jeżeli hipoteza ta byłaby prawdziwa, to należałoby ustalić w jakich warunkach lęk a w jakich rozległość perspektywy decyduje o przyjęciu autorytarne go sposobu widzenia świata.

Rokeach zakłada, że lęk rodzi się wcześniej lub w innych rejonach aniżeli sfera poznania. Poczucie zagrożenia pojawiać się jednak może także pod wpływem słabego przygotowania intelektualnego, braku zdolności czy wykształcenia. Słabo rozwinięty aparat poznawczy, mała wiedza o świecie zmniejszają szansę widzenia rzeczywistości w jej całej złożoności. Uproszczony obraz świata jest funkcją ubożego wyposażenia intelektualno-poznawczego, które z kolei zależy od wykształcenia i doświadczeń życiowych, a więc od społecznej sytuacji jednostki. Ta uproszczona wizja świata budzi poczucie zagrożenia, płynące z niepowodzenia w sposobie radzenia sobie z nim. Poczucie zagrożenia zaś może

¹ Szerokiego, krytycznego omówienia pracy Rokeacha dokonał A. Malewski (1961). Zwraca on uwagę, że lęk może być jednym z wielu, ale nie jedynym podłożem dogmatyzacji umysłu.

wtórnie, zwrotnie niejako powodować dogmatyzację systemu poznawczego. Ponadto niekoniecznie jednostka musi być twórcą dogmatyzacji swojego umysłu. W ramach systemu uczenia może „dziedziczyć” stereotypowe wzory wrogich reakcji w stosunku do obcych, może być także uczona, że wskazówek rozwiązywania własnych problemów należy szukać u autorytetów. Jednostki wychowane w środowisku o niskim poziomie wykształcenia mogą być wyposażane równocześnie w ubogą wiedzę o świecie i w autorytarne postawy, które pozwalają im zredukować owe negatywne skutki wąskiej perspektywy, w ich codziennym działaniu. W tym sensie można powiedzieć, że autorytaryzm, ekonomiczny konserwatyzm czy etnocentryzm pełnią rolę szeroko rozumianych mechanizmów obronnych, w takim znaczeniu, jak to rozumie K. Horney – jako wszelką reakcję społeczną mającą na celu redukcję lęku². Wysoki negatywny związek wykształcenia z autorytaryzmem sugeruje, że autorytaryzm jest przyjętym i akceptowanym sposobem myślenia wśród osób niżej wykształconych. W takiej sytuacji jednostki w wysokim stopniu autorytarne nie muszą mieć wysokiego stopnia lęku, nie muszą się czuć bardziej zagrożone. Ich dobre przystosowanie polega na akceptacji grupowych standardów, które są autorytarne. Sztywność zachowań, jeżeli jest oczekiwana i zgodna ze wzorcem nie musi świadczyć o neurotycznych cechach jednostki (Horney, 1980). Lipset (1960) zwrócił uwagę na fakt, że pewne badania sugerują możliwość negatywnej korelacji między autorytaryzmem i neurotycznością wśród niższych klas. Ogólnie, ci którzy odchylają się od standardów swojej grupy mają większą szansę być neurotyczni niż ci, którzy się przystosowują. „Jak dwaj psychologowie, Anthony Davids i Charles Eriksen wskazali, gdzie standard odniesienia dla autorytaryzmu jest wysoki, ludzie mogą być dobrze przystosowani i autorytarni” Lipset (1960:105).

Autorytaryzm osób niżej wykształconych uznany być może za zbiorowo wypracowaną formę obrony przed zagrożeniem, które spowodowane jest różnorodnymi następstwami wąskiej perspektywy. Natomiast poszerzenie perspektywy, które powinno się dokonywać wraz ze wzrostem wykształcenia, równoległe z wydobywaniem się spod wpływu względnie izolowanych kręgów, podejmowaniem coraz bardziej samodzielnych i złożonych zadań w pracy czy w życiu społecznym oraz wielu odmiennych ról, zmniejsza autorytaryzm. Jednocześnie jednak na jednostkę działać mogą innego rodzaju bodźce, które spowodują podnoszenie poziomu lęku lub lęk ten już wcześniej został w niej osadzony (np. w dzieciństwie). Lęk jak gdyby przeciwdziała tej tendencji, która winna być uruchomiona przez poszerzenie perspektywy, czyli przeciwstawia się znoszeniu autorytarnych postaw i autorytarne sposobu widzenia świata.

² Na takie rozumienie mechanizmów obronnych przez K. Horney zwrócił uwagę K. Obuchowski we wstępie do jej pracy *Neurotyczna osobowość naszych czasów* (1976). Według klasycznych koncepcji psychoanalitycznych do mechanizmów obronnych należą: projekcja, racjonalizacja, represja, agresja, rezygnacja i substytucja.

Skutki długotrwałego lęku prowadzą do podobnego obrazu osobowości, jaki jest charakterystyczny dla osobowości autorytarnej. Zaciemniony obraz świata, poczucie bezsilności i braku panowania nad światem, zagrożenie w sytuacjach nowych i nieznanach; sztywność reakcji; poszukiwanie trwałego oparcia swoich działań, czy to w autorytecie, czy w zasadach; negatywny, pomniejszony obraz własnej osoby; poczucie osamotnienia i braku więzi z innymi, to najbardziej charakterystyczne reakcje wywołane przez lęk (Kępiński, 1977).

Levinson, jeden z autorów *The Authoritarian Personality* zauważył: „Często się obserwuje, że jednostka może funkcjonować w wysoce złożony, abstrakcyjny i elastyczny sposób w jednej sferze życia (w swojej pracy jako fizyk-naukowiec, mechanik lub biznesmen), i w sposób kompletnie odmienny – mniej inteligentnie widzieć rzeczywistość społeczną lub funkcjonować w swoim życiu rodzinnym” (Levinson, 1969:280). Tę uwagę Levinsona można by skomentować w następujący sposób: czyż nie jest tak, że różne sfery życia budzą różny stopień lęku. Dobre przygotowanie zawodowe, dostateczna wiedza i kompetencja oraz pozostawanie przez jednostkę w sytuacji, w której cech tych od niej się oczekuje i się je nagradza, zwiększa wiarę w siebie i swoje możliwości. Natomiast ta sama osoba może czuć się zagrożona w innych sferach życia, na które wpływać może w znikomym sposób lub wystarczy, że ma o sobie takie przekonanie.

* * *

W Polsce nie prowadzono dotąd szerszych, socjologicznych badań nad autorytaryzmem. Przedmiotem badań były natomiast zjawiska, które wchodzą w skład syndromu autorytarne, takie jak postawy rygorystyczne i tolerancyjne, skłonność do punitowności, etnocentryzm w myśleniu o narodzie polskim i innych narodach. S. Nowak, opierając się na wynikach badań pisał w swoim referacie przygotowanym na Kongres Kultury Polskiej, grudzień 1981: „Jeżeli powiemy sobie skrótowo, iż nacjonalizm polega na przeświadczeniu o własnej wyższości w porównaniu z innymi narodami, a przede wszystkim na niechęci do nich, to myślę, iż w naszych myślach i odczuciach nie brak jest również elementów nacjonalistycznych. [...] Badania nasze ujawniają bowiem, iż w porównaniu z innymi narodami jesteśmy w gruncie rzeczy nietolerancyjni i punitywni – skłonni bylibyśmy stosować kary wobec wszystkich, którzy odbiegają od naszych standardów tego, co jest słuszne i właściwe [...]”. Jesteśmy więc autorytarni?

W artykule tym mniej się będę jednak zajmować odpowiedzią na pytanie: jest czy nie jest społeczeństwo nasze autorytarne? Interesować mnie będzie bardziej inne pytanie, dlaczego pewni ludzie są, a inni nie są autorytarni i jakie są konsekwencje autorytaryzmu. Rozważania swoje opieram w głównej mierze na wynikach badań empirycznych.

* * *

W badaniach, do których będę się tu odwoływać, posłużono się metodą wywiadu kwestionariuszowego, przebadano zaś 1557-osobową reprezentatywną próbę ludności – miejskiej, pracujących mężczyzn w wieku 21 – 65 lat. Badania nosiły tytuł: „Wymiary sytuacji pracy i ich psychologiczne konsekwencje”³. Podstawowymi zmiennymi, między którymi szukano wzajemnych związków, były w tych badaniach: pozycja w strukturze klasowo-warstwowej, sytuacja pracy, aktywność społeczna, cechy demograficzne, wartości i orientacje, dyspozycje intelektualne.

Badania te w znacznej części miały charakter porównawczy w stosunku do badań kierowanych przez M. L. Kohna, a prowadzonych w USA w 1964 i 1974 r. W odniesieniu do sytuacji pracy, wartości i orientacji oraz dyspozycji intelektualnych zastosowano metody badawcze wypracowane przez Kohna i Schoolera (Kohn, 1969; Kohn i Schooler, 1973, 1978).

Orientacje na siebie i społeczeństwo to zmienne wielowymiarowe, które zostały utworzone w odpowiedzi na 57 szczegółowych pytań i określonych stwierdzeń. Każde z 57 pytań stanowi wskaźnik jednej z dziewięciu skal – orientacji, skonstruowanych przez Kohna i Schoolera opartych na ich własnych, wcześniejszych analizach, w których wykorzystali również dorobek innych badaczy amerykańskich⁴. Odpowiedzi udzielone na owe 57 pytań przez respondentów w Polsce, poddano analizie czynnikowej (exploratory factor analysis), w wyniku której ujawniło się siedem wymiarów, odpowiadających siedmiu z dziewięciu skal, skonstruowanych przez Kohna i Schoolera. Wśród nich znalazły się skale „Autorytaryzmu”, „Lęku i nastroju” oraz „Wiary w siebie”, które w niniejszym opracowaniu zostaną wykorzystane do empirycznych analiz.

Nie wszystkie pytania będące wskaźnikami określonej orientacji w USA są wskaźnikami takiej samej orientacji w Polsce. Amerykańska skala autorytaryzmu składa się z dwunastu elementów, natomiast w Polsce z ośmiu, jednocześnie pięć z nich jest wspólnych dla obu społeczeństw i jak wykazała dalsza analiza metodologiczna, z zastosowaniem „confirmatory factor analysis” owe wspólne dla Polski i USA wskaźniki autorytaryzmu mają w obydwu krajach

³ Omówienie założeń i problematyki tych badań znajduje się w „Projektach badawczych” IFiS PAN (1978).

⁴ Owe 57 stwierdzeń i pytań zostało w większości dokładnie przetłumaczone z języka angielskiego. Tam zaś, gdzie badacze amerykańscy posługiwali się określeniami kolokwialnymi lub nawiązywali do specyficznych dla ich społeczeństwa sytuacji, zastąpiono je odpowiednimi, polskimi zwrotami. W badaniach pilotażowych starano się ustalić, w jakim stopniu pytania te są zrozumiałe dla respondenta. Pierwotna wersja pytania była modyfikowana wówczas, jeżeli 20% odpowiadających osób nie „chwyciło w lot” sensu pytania i prosiło o dodatkowe wyjaśnienie ze strony ankietera, a także wówczas, jeżeli 5% respondentów tylko nie rozumiało pytania, ale po wyjaśnieniu potrafiło nań odpowiedzieć lub dawało niejasną, wieloznaczną odpowiedź. Po dokonaniu zmian i wtórnym przetestowaniu pytań (tym razem badano studentów) ustalono ostateczną ich listę.

Tabela 1. Model pomiaru autorytaryzmu

Lista stwierdzeń – elementów skali	Standaryzowane współczynniki ciężkowe
1. Najważniejszą rzeczą, której trzeba uczyć dzieci jest całkowite posłuszeństwo wobec rodziców	0,73
2. Zawsze powinno się okazywać szacunek tym, którzy sprawują władzę	0,62
3. W tym skomplikowanym świecie jedynym sposobem na to, aby wiedzieć co robić jest zdać się na specjalistów i doradców	0,53
4. Każdy dobry kierownik, aby uzyskać uznanie i posłuch powinien być surowy i wymagający wobec ludzi, którzy mu podlegają	0,53
5. Każdy powinien być posłuszny wobec swoich zwierzchników niezależnie od tego, czy jest przekonany o ich racji	0,50
6. Żaden przyzwoity mężczyzna nie może szanować kobiety, która przed małżeństwem nawiązała stosunki seksualne	0,42
7. Niedobrze jest robić cokolwiek w inny sposób niż robiły to poprzednie pokolenia	0,40
8. Z którym z tych dwu zdań P. się zgadza? 1. Każdy czyn zgodny z prawem jest właściwy 2. Są czyny zgodne z prawem, które nie są właściwe	0,42

Skala akceptacji stwierdzeń (1 – 7):

- 1 – zdecydowanie się zgadzam,
- 2 – raczej się zgadzam,
- 3 – częściowo się zgadzam, a częściowo nie,
- 4 – raczej się nie zgadzam,
- 5 – zdecydowanie się nie zgadzam.

Skala odpowiedzi (8):

- 1 – zgadzam się,
- 2 – nie zgadzam się.

podobne znaczenie (Miller i inni, 1981)⁵. A oto lista stwierdzeń-wskaźników, które składają się na polską skalę „Autorytaryzmu”. (tabela 1).

Skala, która w języku angielskim otrzymała nazwę „Anxiety”, składa się z ośmiu elementów. Anxiety oznacza zarówno lęk, jak i niepokój. Analiza poszczególnych pytań, które weszły w skład skali „Anxiety” wskazuje, że skala ta dotyczy obawy, niepokoju, lęku, złego nastroju. Są to reakcje psychiczne, które znamionują stany wyczerpania i depresji oraz stany emocjonalnych zaburzeń

⁵ Skala autorytaryzmu została skonstruowana na podstawie pytań ze skróconej wersji California F-scale (Srole 1956) i indeksu posłuszeństwa wobec autorytetu, opartego na pomysły L. Pearlina (1962).

obecne w różnego rodzaju nerwicach. Subiektywnie przeżywany, nierozwiązany konflikt, uznawany jest powszechnie w literaturze przedmiotu jako podstawowa przyczyna nerwic (Fonberg, 1974).

Niepokój i lęk to podobne jakościowo, jednakże różniące się natężeniem stany dyskomfortu psychicznego polegające na niesprecyzowanym poczuciu zagrożenia, następstwem czego jest potrzeba mobilizacji i obrony wobec grożącego niebezpieczeństwa⁶. Lęk jest w większym stopniu niż niepokój paraliżujący inne funkcje umysłowe, jest bardziej obezwładniający. Niezależnie od tego, czy jest on wtórny, czy pierwotny, jawny czy ukryty, lęk jest obecny we wszystkich nerwicach. Kępiński uważa lęk za objaw osiowy nerwic (Kępiński, 1977).

Druga grupa pytań, wchodzących w skład omawianej skali, dotyczy nastroju, przy czym są to pytania odnoszące się do stanów, które w psychiatrii określa się mianem obniżonego nastroju. Objawami obniżonego nastroju jest smutek, przygnębienie, poczucie słabszej wydolności psychicznej i fizycznej (dekoncentracja uwagi, pogorszenie pamięci), obniżona samoocena swojej aktualnej sytuacji i swojej przyszłości.

Jaki jest związek obniżonego nastroju z niepokojem i lękiem? Obniżenie nastroju występuje przede wszystkim w stanach depresyjnych – lęk przejawia się wówczas jako objaw wtórny. Jeżeli jednostka nie ma tendencji do stanów depresyjnych, a występuje u niej lęk lub niepokój, to przygnębienie jest swego rodzaju odczynem, reakcją wtórną powstałą w wyniku stanów lękowych (choć nie zawsze występującą). Na ogół w każdej nerwicy nastrój jest obniżony. W depresji nerwicowej wysuwa się na plan pierwszy (Kępiński, 1974). Lęk, który nie ma nasilenia chorobowego może pojawić się u każdego człowieka pod wpływem szczególnych sytuacji – długotrwałej frustracji, niemożności realizacji swoich dążeń, nie rozwiązanych konfliktów, poczucia bezsilności, utraty poczucia bezpieczeństwa, samotności, zagrożenia poczucia własnej wartości. Każdy człowiek nosi go niejako potencjalnie w sobie, każdy ma pewien stopień gotowości do przeżywania lęku.

Tak więc, ze względu na swoją zawartość, skala która mierzy opisane wyżej nerwicowe stany psychiczne, może być nazwaną skalą „Lęku i nastroju” lub skalą „Neurotyczności”, albo najogólniej skalą „Zaburzeń emocjonalnych”. Nie mierzy ona lęku chorobowego, do badania którego dostosowane są znane skale – Hamiltona, Zunga lub Tylor, chwytające objawy wegetatywne – najbardziej charakterystyczne dla lęku. Pytania, które weszły w skład omawianej tu skali znajdują się zwykle w dużych testach osobowości np. w Minnesota Multiphasic

⁶ Lęk różni się od strachu (poza trwałością) tym, że jego istnienie oraz reakcje, które wywołuje, nie są związane z konkretnym zagrożeniem (Jedlicki, 1960:39). Lęk, jak często się mówi, jest strachem bez twarzy. Jedną z podstawowych form walki z lękiem polega na przekształceniu go w strach, czyli na uświadomieniu sobie powodów lęku. Wówczas, jak pisze Kępiński, znika komponent nieznanego, który zawsze jest źródłem lęku (Kępiński, 1977:217).

Personality Inventory (MMPI), zawierającej skalę złożoną z 30 wypowiedzi, również skala neurotyczności Eysencka złożona jest z pytań o podobnym charakterze⁷. Tabela 2 zawiera pytania – wskaźniki skali „Lęku i nastroju”.

Tabela 2. Model pomiaru lęku i nastroju

Lista pytań – elementów skali	Standaryzowane współczynniki ścieżkowe
1. Jak często czuje się P. przygnębiony?	0,60
2. Jak często czuje się P. nieswojo nie wiedząc nawet dlaczego?	0,58
3. Jak często odczuwa P. niepokój, choć nie wie P. z jakiego powodu?	0,54
4. Jak często czuje się P. rozbity, że nie może P. zebrać myśli?	0,53
5. Jak często czuje się P. tak niespokojny, że nie może P. usiedzieć?	0,48
6. Jak często miewa P. natrętne myśli?	0,47
7. Jak często czuje się P. bezsilny, gdy chce P. osiągnąć coś, na czym P. szczególnie zależy?	0,42
8. Jak często czuje się P. znudzony?	0,41

Skala odpowiedzi:

- 1 – zawsze,
- 2 – bardzo często, często,
- 3 – od czasu do czasu,
- 4 – bardzo rzadko, rzadko,
- 5 – nigdy.

* * *

Skala „Wiary w siebie” składa się z czterech stwierdzeń, które obrazują stosunek jednostki do jej możliwości oraz samoocenę. Wiara w siebie, która wchodzi w skład szerszej kategorii psychologicznej zwanej „obrazem własnej osoby” jest jednym z najważniejszych jej elementów. W wielu współczesnych koncepcjach zdrowia psychicznego uznaje się, że zaufanie do swoich umiejętności, możliwości i szans, szczególnie w porównaniu z innymi ludźmi, jest

⁷ Interpretacja użytej w badaniach skali „Lęku i nastroju” dokonana została w wyniku konsultacji z dr. B. Wasilewskim z Instytutu Psychoneurologicznego w Warszawie. Zasugerował on podzielenie jej na dwie podskale: podskalę „Lęku i niepokoju” oraz podskalę „Nastroju”. Obie podskale są ze sobą wysoko pozytywnie skorelowane (0,566). Postanowiono więc, że do analiz statystycznych wykorzystana zostanie skala „Lęku i nastroju” (tab. 2).

niezbędnym składnikiem zdrowia psychicznego jednostki. Zagrożenie poczucia własnej wartości występuje jako podstawowa komponenta nerwicowych zaburzeń. Tabela 3 zawiera treść stwierdzeń, które weszły w skład polskiej skali „Wiary w siebie”.

Tabela 3. Model pomiaru wiary w siebie

Lista stwierdzeń – elementów skali	Standaryzowane współczynniki ścieżkowe
1. Sądzę, że jestem przynajmniej tyle samo wart co inni	0,58
2. Większość rzeczy, na których mi zależy mogę zrobić tak samo dobrze, jak inni	0,53
3. Jeżeli już raz coś postanowię, to bardzo staram się tego nie zmieniać	0,41
4. Na ogół mam korzystne wyobrażenie o sobie i swoich możliwościach	0,39

Skala akceptacji stwierdzeń:

- 1 – zdecydowanie się zgadzam,
- 2 – raczej się zgadzam,
- 3 – częściowo się zgadzam, a częściowo nie,
- 4 – raczej się nie zgadzam,
- 5 – zdecydowanie się nie zgadzam.

* * *

Porównawcze badania prowadzone w Polsce i Stanach Zjednoczonych wykazały, że kierunki zależności między psychologicznymi orientacjami a sytuacją społeczną ludzi są w Polsce i w USA podobne. W obydwu społeczeństwach różny był jedynie kierunek zależności pomiędzy poziomem lęku i nastroju a pozycją społeczną oraz stopniem wiary w siebie a pozycją społeczną. W USA osoby wyżej usytuowane w systemie stratyfikacji mają niższy lęk i wyższą wiarę w siebie, w Polsce natomiast jest odwrotnie – osoby zajmujące wyższą pozycję społeczną a więc z wyższym wykształceniem wykonujące zawód o wyższym socjo-ekonomicznym statusie są bardziej przepełnione niepokojem i lękiem oraz mają niższą wiarę w siebie (Słomczyński i inni, 1981).

Przyjrzyjmy się tabeli 4, która pokazuje średnie wartości skali „Lęku i nastroju” oraz „Wiary w siebie” w poszczególnych kategoriach wykształcenia. Objawy nerwicowych zaburzeń wzrastają wraz z podwyższeniem wykształcenia w sposób monotoniczny, najniższe ich natężenie mają osoby z niepełnym podstawowym wykształceniem, a wraz ze wzrostem liczby lat nauki zaburzenia te wzrastają stopniowo, osiągając najwyższy stopień wśród osób z wykształceniem wyższym pełnym. Natomiast wiara w siebie jest inaczej zależna od wykształcenia.

Tabela 4. Średnie wartości na standaryzowanych skalach⁸
 „Lęku i nastroju” oraz „Wiary w siebie” w kategoriach wykształcenia

Kategoria wykształcenia	Poziom lęku i nastroju	Poziom wiary w siebie
niepełne podstawowe N = 44	-0,257	-0,118
podstawowe N = 350	-0,094	0,051
zasadnicze zawodowe i niepełne średnie N = 407	-0,039	0,097
średnie N = 283	0,005	0,037
niepełne wyższe i pozamaturalne N = 253	0,118	-0,047
wyższe N = 204	0,151	-0,257
współczynnik stosunku korelacyjnego Eta	0,10*	0,11**

* Istotność przy $p \leq 0,05$.

** Istotność przy $p \leq 0,01$.

Najbardziej wierzą w swe możliwości osoby z wykształceniem podstawowym, zasadniczym zawodowym i średnim. Wiara w siebie obniża się stopniowo wraz ze wzrostem wykształcenia, osiągając najniższy poziom wśród osób z wykształceniem wyższym. Także osoby z nieukończoną szkołą podstawową mają niższą wiarę w siebie (aczkolwiek wyższą niż osoby z wykształceniem wyższym). Porównując więc ze sobą kategorie z najniższym i najwyższym poziomem wykształcenia widzimy, że kategoria z niepełnym podstawowym wykształceniem ma niższą neurotyczność przy niskim poziomie wiary w siebie.

Powyższe dane sugerują, że także między robotnikami i inteligencją powinny wystąpić znaczące różnice⁹. Tabela 5 pokazuje, że przypuszczenie to jest słuszne. Różnice między odpowiednimi średnimi dla inteligencji i obydwu grup robotników są istotne na poziomie 0,01.

⁸ Standaryzacja oznacza, że skala została przekształcona według zasad sprowadzających ją do takiego rozkładu, w którym średnia arytmetyczna przybiera wartość 0 a odchylenie standardowe równe jest jedności.

⁹ Do inteligencji zaliczono „Specjalistów”, do robotników zaś „Wykwalifikowanych pracowników fizycznych” wg Społecznej Klasyfikacji Zawodów.

Tabela 5. Średnie wartości na standaryzowanych skalach „Lęku i nastroju” oraz „Wiary w siebie” wśród robotników i inteligencji

Kategorie społeczne	Poziom lęku i nastroju	Poziom wiary w siebie
inteligencja N = 207	0,151	-0,260
robotnicy wykwalifikowani N = 749	-0,069	0,071
robotnicy niewykwalifikowani N = 84	-0,035	-0,001

Można założyć, że nerwicowe zaburzenia są psychologiczną ceną jaką ludzie płacą za pozostawanie w niekorzystnej dla nich sytuacji. Wiara w siebie, która wydaje się mieć znacznie trwalszą, związaną z okresem kształtowania się osobowości – podstawę, jest także zależna od czynników społecznych i może być uznana za wskaźnik takiego układu sytuacji życiowych jednostki, które pozwalają jej na zaspokojenie ważnych dla niej dążeń i potrzeb.

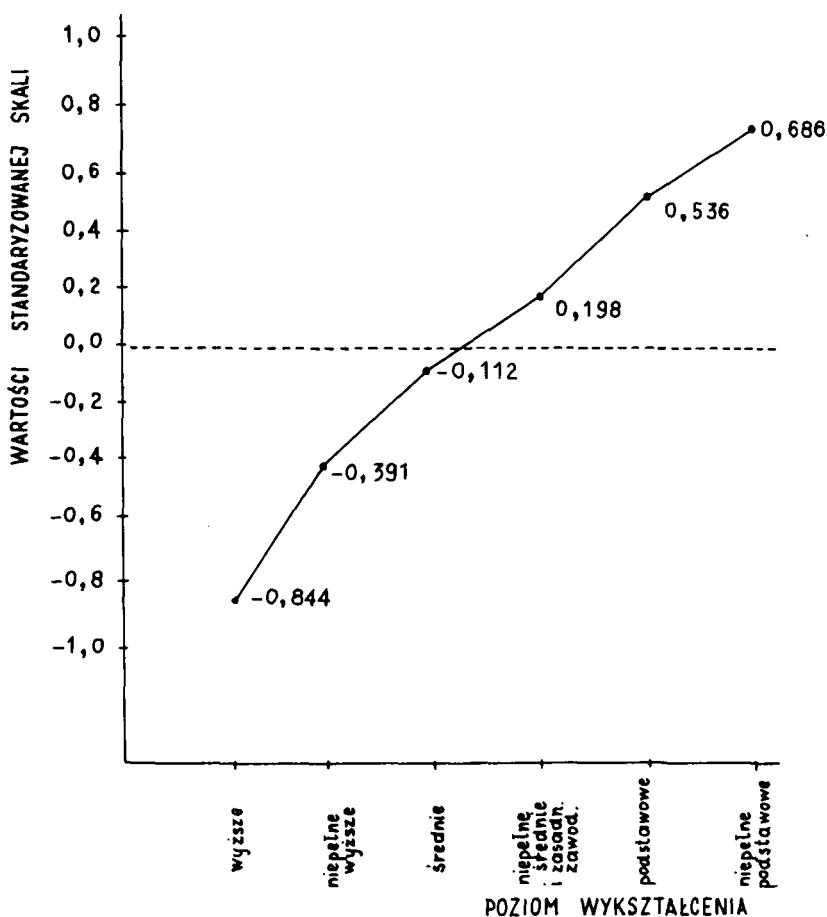
Wyniki badań wskazują, że w 1978 r. inteligencja była bardziej osłabiona psychicznie, niż robotnicy, którzy dysponowali w końcu lat siedemdziesiątych większym zasobem sił psychicznych, co się objawiało niższym poziomem lęku i niepokoju oraz większą wiarą w swoje możliwości i wyższą oceną swojej wartości.

* * *

Podobnie jak w innych krajach, również i w Polsce autorytaryzm jest tym systemem przekonań i postaw, który charakteryzuje ludzi z niższym wykształceniem. Występuje negatywna, wysoka korelacja między miejscem na skali autorytaryzmu a ilością lat nauki (współczynnik r-Pearsona równy jest - 0,457). Zależność ma wyraźnie monotoniczny charakter (wykres 1). Istnieją dwie cezury między kategoriami wykształcenia, które w sposób „skokowy” zmniejszają autorytaryzm. Wysoki stopień autorytaryzmu charakterystyczny jest dla osób, które otrzymały wykształcenie jedynie w zakresie szkoły podstawowej. Po przekroczeniu tego poziomu wykształcenia autorytaryzm znacznie spada. Coraz wyższa liczba lat nauki powoduje, że ludzie gubią stopniowo cechy autorytarne. Uzyskanie wykształcenia wyższego (16 lat i więcej nauki) przynosi następny znaczny „skok” na tej drodze – gwałtowne obniżenie się poziomu autorytaryzmu. Osoby z wyższym wykształceniem są już w mniejszym stopniu autorytarne.

Zgodnie z przewidywaniami, występują też największe różnice między inteligencją a robotnikami niewykwalifikowanymi (odpowiednie średnie na

Wykres 1. Poziom autorytaryzmu w kategoriach wykształcenia *



* Wartości liczbowe na wykresie to średnie arytmetyczne dla poszczególnych kategorii wykształcenia na standaryzowanej skali autorytaryzmu.

standaryzowanej skali autorytaryzmu wynoszą $-0,803$ i $0,432$) (tab. 6). W pierwszym kwartylu skali autorytaryzmu znajduje się 51,5% inteligencji, 15,1% robotników wykwalifikowanych i podobnie 13,1% robotników niewykwalifikowanych. Wysoki poziom autorytaryzmu (IV kwartył) prezentuje 44% robotników niewykwalifikowanych, 30,0% robotników wykwalifikowanych i tylko 4,9% inteligencji (tab. 7).

Dane to sugerują wysoki autorytaryzm klasy robotniczej a niski wśród inteligencji. Jednakże, autorytarny sposób widzenia świata i związane z nim postawy nie wydają się być związane z charakterem pracy, zawodem i całą subkulturą robotniczą, lecz z niskim poziomem wykształcenia tej klasy. Podwyż-

Tabela 6. Średnie wartości na standaryzowanej skali „Autorytaryzmu” wśród inteligencji i robotników

Kategorie społeczne	Poziom autorytaryzmu
inteligencja N = 207	-0,803
robotnicy wykwalifikowani N = 749	0,239
robotnicy niewykwalifikowani N = 84	0,432

Tabela 7. Procent osób wśród inteligencji i robotników w I i IV kwartylu skali „Autorytaryzmu”

Kategorie społeczne	I kwartył (niski autorytaryzm) w %	IV kwartył (wysoki autorytaryzm) w %
inteligencja N = 207	51,5	4,9
robotnicy wykwalifikowani N = 749	15,1	30,0
robotnicy niewykwalifikowani N = 84	13,1	44,0

szczenie wykształcenia zmniejsza autorytaryzm nawet, jeżeli się jest w dalszym ciągu robotnikiem i wykonuje pracę fizyczną. Okazuje się bowiem, że robotnicy wykwalifikowani ze średnim wykształceniem, mają w takim samym stopniu autorytarne postawy i przekonania, jak wszystkie inne osoby ze średnim wykształceniem a odmienne od całej kategorii robotników (tab. 8).

Tabela 8. Średnie wartości standaryzowanej skali „Autorytaryzmu” w wybranych kategoriach społecznych

Kategorie społeczne	Poziom autorytaryzmu
robotnicy wykwalifikowani ze średnim wykształceniem	-0,155
kategoria osób ze średnim wykształceniem w całej badanej próbie	-0,112
kategoria robotników wykwalifikowanych	0,239

* * *

Spróbujmy sprawdzić teraz drugą hipotezę, czy zaburzenia nerwicowe podwyższają poziom autorytaryzmu. Okazuje się, że w całej próbie jest odwrotnie – im wyższy autorytaryzm tym niższy poziom neurotyczności (r-Pearsona równe jest $-0,139$, $p \leq 0,01$). Dalsza analiza pokazuje jednak, że wśród inteligencji, odmiennie niż w całej badanej zbiorowości i odmiennie niż wśród robotników, występuje dodatnia, znacząca statystycznie korelacja między poziomem autorytaryzmu i neurotycznością (r-Pearsona równe jest $0,159$, $p \leq 0,01$) (tab. 9).

Tabela 9. Związek poziomu autorytaryzmu z poziomem lęku i nastroju wśród inteligencji i robotników

Kategoria społeczna	Współczynnik korelacji r-Pearsona
inteligencja N = 207	0,159**
robotnicy wykwalifikowani N = 749	-0,155**
cała zbiorowość N = 1557	-0,139**

** Istotność na poziomie $p \leq 0,01$.

Wydaje się, że rozpatrując związek autorytaryzmu i nerwicowych zaburzeń nie można pominąć problemu wzorów reakcji charakterystycznych dla różnych środowisk społecznych. Jest autorytaryzm przyjętym systemem postaw i przekonań wśród ludzi z niższym wykształceniem a przez fakt niskiego jeszcze poziomu wykształcenia robotników jest on rozpowszechnianym wzorem wśród klasy robotniczej. Jeżeli trafna jest hipoteza, że ludzie z wyższym poziomem lęku, niższym poczuciem bezpieczeństwa mają tendencje autorytarne – są skłonni do silniejszego potępienia zachowań, nawet lekko odchylających się od sztywno wyznawanego kanonu, poszukują oparcia u osób silniejszych, mogących im dostarczyć bezpieczeństwa i ochrony, itp., to postawy takie w środowisku ludzi niżej wykształconych są oznaką dobrego przygotowania i są nagradzane. Jednostka, która je manifestuje jest akceptowana. I fakt ten może przyczynić się do obniżenia lęku. W środowisku inteligentnym natomiast postawy autorytarne wywołane poczuciem zagrożenia, długotrwałym stresem czy trudną do rozwiązania sytuacją konfliktową pozostają w dysonansie z ogólnie przyjętymi w środowisku postawami i sposobem myślenia, przez co zwrócić mogą poziom lęku, bowiem osoby te odchylając się od norm grupowych, stają się nieprzystosowane, narażone na konflikt z otoczeniem lub ogólnie mówiąc mają mniejszą szansę na utrzymanie dobrych więzi we własnej grupie.

* * *

Analiza danych empirycznych doprowadziła do wniosku, że istnieją przynajmniej dwa główne źródła autorytaryzmu – niski poziom wykształcenia (wskaźnik wąskiej perspektywy) i wysoki poziom lęku. Są one różne dla inteligencji i robotników. Ponieważ inteligencja ma w Polsce stosunkowo wysoki poziom lęku, robotnicy zaś stosunkowo niski poziom wykształcenia, wobec tego obserwowany silny autorytaryzm społeczeństwa polskiego staje się zrozumiały. Wpływ szerszej perspektywy (którą zyskuje się wraz ze wzrostem wykształcenia) powoduje obniżenie się autorytaryzmu wśród inteligencji. Lecz to obniżenie jest jak gdyby „blokowane” przez fakt wyższej neurotyczności tej warstwy społecznej.

Warto podkreślić, że robotnicy polscy, którzy noszą w sobie dość znaczny ładunek autorytarnych skłonności mają jednocześnie stosunkowo niski poziom lęku i wysoką wiarę w siebie. Połączenie tych cech stanowi wielką potencjalną siłę mobilizującą do walki i konfliktu. Zdolność do ujawniania niechęci do tych, w stosunku do których nie czuje się więzi lub nawet odczuwa niechęć i nienawiść, potrzeba posiadania autorytetu i przywódców, w połączeniu z odwagą okazywania swoich postaw wydaje się dobrze charakteryzować robotników końca lat 70-tych – dwa lata przed wybuchem buntu społecznego, który był przede wszystkim buntom robotniczym. Ponieważ autorytaryzm pozwala nienawidzić obcych, to wytworzenie się szczególnej opozycji „my” – „oni”, znacznie ułatwiło przyjęcie postawy agresywnej, buntowniczej, dodając do tego niski poziom lęku i wysokie poczucie własnej wartości.

* * *

Postawy autorytarne rodziców mają wpływ na system wartości przekazywany dzieciom¹⁰. Rodzice bardziej autorytarni pragną bardziej, aby dziecko szukało wskazówek postępowania w autorytecie i biernie się do nich przystosowywało aniżeli, aby starało się samodzielnie wszystko zrozumieć i zdolne było do własnej oceny swojego postępowania. Współczynnik r-Pearsona między

¹⁰ System wartości rodziców to wartości, które rodzice uznają za godne pożądaniami dla swoich dzieci. Listę trzynastu wartości przedstawiono do oceny jedynie ojcom dzieci w wieku 3–15 lat (660 osób). Analiza czynnikowa pozwoliła wyodrębnić dwa główne wymiary leżące u podstaw dokonywanych wyborów. Jeden z nich, który okazał się silnie związany z pozycją społeczną rodziców i ich wykształceniem, nazwano konformizm vs. samokierowanie. Wartości konformizmu to: pilna nauka, dobre wychowanie, posłuszeństwo wobec rodziców, schludność i czystość, oraz zachowanie zgodne z tym, co wypada chłopcu/dziewczynie. Te wartości przeciwstawiane są właściwemu ocenianiu siebie i otoczenia; odpowiedzialności, dokładnemu rozumieniu – czyli wartościom samokierowania. Szczegółowe omówienie wyników dotyczących wartości rodzicielskich oraz teoretycznej koncepcji leżącej u podłoża omawianego wymiaru wartości, znajduje się w moim artykule *Wartości rodzicielskie a stratyfikacja społeczna* (1982).

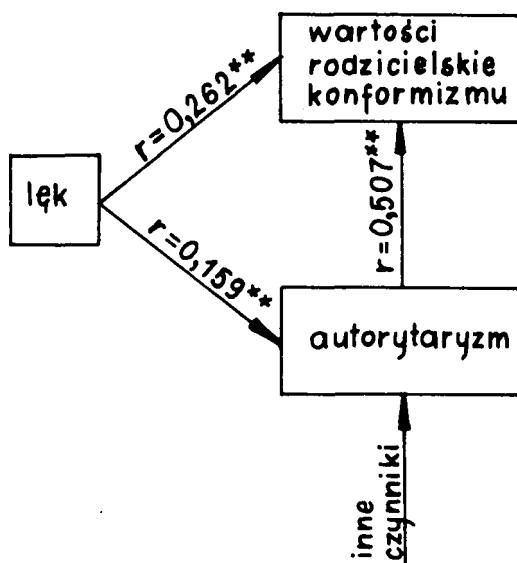
postawami autorytarnymi rodziców a wartościami konformizmu przeznaczonymi dla dzieci równy jest 0,369 ($p \leq 0,001$).

Interesujące jest jednak to, że autorytaryzm rodziców inteligentów znacznie bardziej rzutuje na oczekiwania konformistycznych zachowań ze strony dzieci niż autorytaryzm robotników. Współczynnik korelacji wśród inteligencji równy jest 0,507, natomiast wśród robotników 0,246. Tak więc autorytaryzm inteligencji, który ma związek z lękiem, w konsekwencji powoduje wychowanie dzieci w duchu posłuszeństwa; grzeczności; sztywnych, bez konieczności rozumienia zasad, nie zaś w duchu samodzielności myślenia, wewnętrznej kontroli i ciekawości poznawczej. Ten rodzaj socjalizacji, jak wykazały badania, jest charakterystyczny bardziej dla osób niżej wykształconych, wykonujących pracę o małym stopniu złożoności. Tak więc autorytarne osoby wśród inteligencji odbiegają od wzoru charakterystycznego dla inteligencji w zakresie wartości socjalizacyjnych. Natomiast autorytaryzm robotników, pozbawiony neurotycznych uwarunkowań, wynikający z wąskiej perspektywy – efekt niskiego wykształcenia – jest w znacznie mniejszym stopniu niż u inteligencji, przekazywany dzieciom. I chociaż autorytarni robotnicy również wyznaczają dla swoich dzieci konformistyczne wartości, zgodnie z przyjętym w tej warstwie wzorem, to jednak zależność między autorytaryzmem a cenionymi wartościami dla dzieci jest o połowę mniejsza niż u inteligencji, jest ona także mniejsza niż w całej badanej zbiorowości. Autorytarni, przystosowani do wzorów własnej klasy robotnicy, z niższym poziomem lęku i wyższą wiarą w siebie nie uważają, aby konformizm był tak bardzo potrzebny ich dzieciom w przeciwieństwie do autorytarnych rodziców inteligentów, dla których konformizm dzieci może mieć kompensacyjny charakter. Dzieci takie bowiem są bardziej uzależnione od rodziców, bardziej im podporządkowane. W autorytarnej wizji świata wbudowana jest hierarchiczna zależność. Rodzice wyznający zasadę bezkrytycznego posłuszeństwa i podporządkowania się władzy, mający respekt dla autorytetów i poddający się ich wpływowi, są skłonni oczekiwać takiego samego podporządkowania od swoich dzieci, nad którymi z kolei oni mają władzę.

Warto dodać, że także związek nerwicowego niepokoju rodziców inteligentów z wartościami konformizmu dla ich dzieci jest dodatni i statystycznie istotny, r -Pearsona = 0,262, $p \leq 0,01$. Natomiast u robotników związek taki nie występuje, r -Pearsona = -0,006, podobnie jak i w całej badanej próbie $r = 0,035$ (nieistotny statystycznie). Tak więc konformistyczne wartości wpajane dzieciom przez rodziców inteligentów są dodatnio skorelowane z neurotycznością rodziców, podobnie jak ich autorytaryzm. Można chyba założyć, że kierunek zależności między tymi trzema zmiennymi wśród inteligencji jest następujący: lęk oraz inne jeszcze czynniki wpływają na autorytarne postawy i przekonania rodziców, autorytarni rodzice wychowują dzieci w duchu silnego konformizmu.

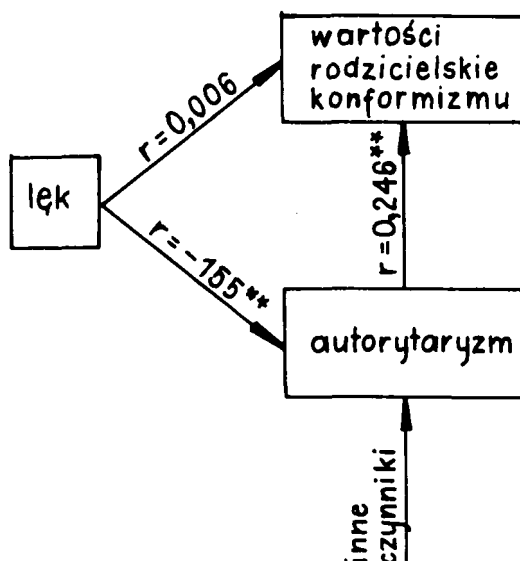
Autorytaryzm robotników, jak wyżej ustalono, jest negatywnie powiązany z zaburzeniami nerwicowymi, oczekiwania zaś konformistyczne w stosunku do

INTELIGENCJA



** Istotność na poziomie $p \leq 0,01$.

ROBOTNICY



dzieci nie są u nich w ogóle związane z lękiem, a autorytaryzm rodziców nie ma tak dużego wpływu na wartości socjalizacyjne¹¹.

Wobec powyższych ustaleń można zadać sobie pytanie, czy należy posługiwać się tą samą koncepcją autorytaryzmu i mierzyć go tą samą skalą? Pytanie to stanowić winno punkt wyjścia do dalszych przemyśleń i empirycznych analiz.

Literatura cytowana

- Adorno Theodore, E-Frenkel-Brunswick, D. W. Levinson and R. N. Sanford, *The Authoritarian personality*, New York 1950.
- Christie Richard *Authoritarianism Re-examined*, [w:] R. Christie i M. Jahoda (red.): *Studies in the scope and method of „The Authoritarian Personality”*, New York 1951.
- Christie Richard and Peggy Cook: *A Guide to published literature relating to „The authoritarian personality”*, „Journal of Psychology”, 1958, 45: 171 – 199.
- Davids Anthony and Charles W. Eriksen: *Some social and cultural factors determining relations between authoritarianism and measures of neuroticism*, „Journal of Consulting Psychology” 1957, 21.
- Fonberg Elżbieta, *Nerwice. Przesady a nauka*, Warszawa 1974.
- Gabennesch Howard: *Authoritarianism as world view*, „American Journal of Sociology”, 1972, 77, No. 5.
- Horney Karen, *Nerwica a rozwój człowieka*, Warszawa 1980.
- J a n i c k a Krystyna, Jadwiga Koralewicz-Zębik, Kazimierz M. Słomczyński, *Wymiary sytuacji pracy i ich psychologiczne konsekwencje*, [w:] *Projekty badawcze*, W. Wesołowski i E. Wnuk-Lipiński (red.), Warszawa 1978.
- Jedlicki Witold: *Co sądzić o freudyzmie i psychoanalizie*, Warszawa 1960.
- Kępiński Antoni, *Melancholia*, Warszawa 1974.
- Kępiński Antoni, *Lęk*, Warszawa 1977.
- Kohn Melvin L., *Class and conformity. A study in values*. Homewood 1969.
- Kohn Melvin L. and Carmi Schooler, *Occupational experience and psychological functioning. An assessment of reciprocal effects*, „American Sociological Review”, 1973, 38.
- Kohn Melvin L. and Carmi Schooler, *The reciprocal effects of the substantive complexity of work and intellectual flexibility: a longitudinal assessment*, „American Journal of Sociology”, 1978, 84, No. 1.
- Koralewicz-Zębik Jadwiga, *Wartości rodzicielskie a stratyfikacja społeczna*, „Studia Socjologiczne” 1982, 3–4.
- Levinson Daniel J., *Ethnocentrism in relation to intelligence and education*, [w:] T. Adorno i inni: *The authoritarian personality*, New York 1969.
- Lipset Seymour Martin, *Working class authoritarianism*, [w:] *Political man*, New York 1960.
- Lipsitz Lewis, *Working-class authoritarianism: a re-evaluation*, „American Sociological Review”, 1965, 30.
- Malec Jan, *Poglądy społeczeństwa polskiego na przestępczość*, Warszawa 1980.
- Malewski Andrzej, *Nietolerancja, dogmatyzm i lęk. Analiza teorii Milтона Rokeacha*, „Studia Socjologiczne” 1961, 2.

¹¹ Autorytarny robotnik, to robotnik nisko wykształcony. Jego postawy zostały wcześniej ukształtowane i ograniczone wąską perspektywą. Jednakże robotnik ten widzi przyszłość swojego dziecka w kategoriach awansu, wyższej pozycji w stosunku do swojej własnej. Stąd, być może, mniejszy nacisk na wartości konformizmu. Transmisja osobistych wartości jest korygowana antycypowaną zmianą sytuacji dzieci.

-
- Miller Joanna, Kazimierz M. Słomczyński, Ronald J. Schoenberg, *Assessing comparability of measurement in cross-national research: authoritarian-conservatism in different sociocultural settings*, „Social Psychology Quarterly”, 1981, 44, No. 3.
- Nowak Stefan, *Spoleczeństwo polskie wobec wartości kultury narodowej. Polimorfizm i antynomie naszej duszy zbiorowej*. Referat przygotowany na Kongres Kultury Polskiej. Warszawa, grudzień 1981, (maszynopis).
- Obuchowski Kazimierz, *Wstęp do książki K. Horney, Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Warszawa 1976.
- Rokeach Milton, *The open and closed mind. Investigation into the nature of belief systems and personality systems*, New York 1960.
- Stewart Don and Thomas Hoult, *A social-psychological theory of the authoritarian personality*, „American Journal of Sociology” 1959, 65.